

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z a. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 72.

Leszno, czwartek dnia 27 marca 1930 r.

Rok XI.

Marszałek Szymański zrzekł się swej misji.

Warszawa, 25. 3. (PAT.) Pan marsz. Senatu prof. Szymański udał się o godz. 13-ej do p. marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, celem zdania sprawy z obecnej sytuacji politycznej na terenie parlamentarnym. Po powrocie z Belwederu marszałek Szymański udzielił przedstawicielowi klubu sprawodawców parlamentarnych wyjaśnień, podkreślając, że pan marszałek Piłsudski postawił 4 punkty jako warunki uczestniczenia jego w gabinecie pacyfikacyjnym.

Warunki te są następujące: 1) posłowie i partie nie wtrącają się do spraw, związanych z rządzeniem i personalniami rządu, 2) posłowie i partie nie wtrącają się do spraw, związanych z już uchwalonym budżetem, 3) przy uchwalaniu budżetu zostaje wycofany art. 6 ustawy skarbowej, 4) Sejm nie będzie zwolniony z ciągu co najmniej pół roku.

O godz. 16-tej p. marszałek Senatu udał się do P. Prezydenta Rzeczypospolitej do Zamku, aby

mu zdać sprawę z postępu swych prac. Na godz. 21-szą p. marsz. Szymański zaprosił prezjdia klubów, z którymi odbywał dotychczas konferencje, na zebranie, na którym przedłożył warunki, podyktowane przez p. marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 25. 3. (tel. wł. „Głosu”). Na konferencji z p. Szymańskim, wszyscy obecni prezesi klubów sejmowych wypowiedzieli się oczywiście przeciw tym warunkom, jako niewykonanym, gdyż konstytucja nakłada Sejmowi obowiązek badania gospodarki groszem publicznym. Poseł Celewicz (Kl. Ukr.) zaznaczył, że warunki marszałka Piłsudskiego stała w sprzeczności z postanowieniami konstytucji. Wobec takiego stanowiska marszałek Szymański oświadczył, iż jedzie na Zamek, aby zrzec się powierzonej mu misji utworzenia gabinetu, edw jego zdaniem jest rzeczą niemożliwą skompletowanie rządu bez oparcia się o osobę marszałka Piłsudskiego.

Z ostatniej chwili

Kto zastąpi p. Szymańskiego?

Warszawa, 26. 3. (AW.) Po złożeniu misji tworzenia gabinetu przez marsz. Szymańskiego w kołach politycznych zastanawiają się komu Pan Prezydent powierzy misję tworzenia rządu. Dziś marsz. Szymański udał się o godz. 8-mej wiecz. do marsz. Piłsudskiego zawiadomić go o tem, co zaszło. W sprawie wyznaczonego na piątek posiedzenia plenarnego Senatu możliwe nie zaistnieje natychmiastowego odroczenia terminu.

Warszawa, 26. 3. (AW.) Wczoraj w Sejmie zapewniano, że zapowiedziane plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się jutro w czwartek, o godz. 4-tej popoł. lub w piątek rano.

Warszawa, 26. 3. (AW.) Dziś poza zapowiedzianą konferencją marsz. Szymańskiego z marszałkiem Piłsudskiego, przewidziana jest konferencja marsz. Daszyńskiego z Pana Prezydenta. Nie jest wykluczone, że zanim Pan Prezydent zdecyduje się mianować premiera do utworzenia rządu, rozpatrzy motywy poszczególnych stronnictw, które wypowiedziały się za wyłączeniem ewentualności współpracy Sejmu z Rządem.

Warszawa, 26. 3. (AW.) „Kury Poranny” w związku z wczorajszą konferencją marsz. Szymańskiego z marsz. Piłsudskim, wypowiada, że utworzenie rządu wbrew woli marsz. Piłsudskiego nie leży w możliwości nie tylko marsz. Szymańskiego, ale w niczyjej możliwości. „Gazeta Warszawska” wraża, że marsz. Szymański nie zrzekł się wcześniej misji tworzenia rządu, lecz jedynie przewlekł przesilenie i 8 dni sesji budżetowej sejmu automatycznie skrócił.

Kryzys konferencji rozbrojeniowej.

Londyn, 25. 3. (AW.) Wczoraj odbyła się konferencja między Mac Donaldem a ministrem spraw zagranicznych Grandim, który miał zapobiegać Mac Donaldowi aby odroczone konferencje rozbrojeniową na okres 6 miesięcy. Włochy i Francja zobowiązują się w tym czasie nie budować okrętów i usiłować poczynić wszelkie kroki celem osiągnięcia porozumienia. Grandi miał oświadczyć, że dalsze trwanie obecnego stanu rzeczy musiałoby tylko zaostrzyć sytuację, formalne zakończenie zaś konferencji zrobiłoby jaknajgorsze wrażenie. Przed odroczeniem konferencji układ zastalby zawarty między Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Japonią.

Zmiany w dyplomacji niemieckiej.

Berlin, (AW.) Oczekiwane wzmocnienie niemieckich dyplomatycznych placówek zagranicznych nastąpić ma już w najbliższych dniach. Nieoczekiwanym sensacyjnym zwrotem jest awans posła niemieckiego w Warszawie Ulrycha Rauschera na stanowisko ambasadora niemieckiego w Paryżu. Dotychczasowy ambasador niemiecki w Paryżu w. Hoesch zostanie przeniesiony do Londynu. Na stanowisko posła niemieckiego w Warszawie wymienią dotychczasowego posła w Kownie Moraha, oraz niemieckiego charge d'affaires w Moskwie Twardowskiego, pochodzącego ze znanej polskiej rodziny powiatu szamotulskiego w Poznańskiem.

Podwyższenie stawek celnych w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 25. 3. (AW.) Senat Stanów Zjednoczonych przyjął wczoraj projekt nowej ustawy celnej 53 głosami przeciwko 31. Nowa ustawa przewiduje podwyższenie wszystkich stawek celnych. Prace nad tą ustawą w parlamencie trwały cały rok. Projekt ma być przekazany drugiej izbie, która uzgodni ostateczne brzmienie ustawy.

20-ta Loteria Państwowa.

Warszawa, (PAT.) W 17-tym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 20-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł — nr. 165 138,
10.000 zł — nr. 6445,
po 5.000 zł — nr. 39245, 166 709, 183 252.

Awantury B. B. na posiedzeniu komisji budżetowej.

Warszawa, 25. 3. Na wstępie posiedzenia przewodniczący poseł Wyrzykowski zawiadomił o nowym podziale miejsc w komisji budżetowej pomiędzy poszczególnie kluby, według którego frakcja rewolucyjna PPS. traci swego przedstawiciela, Klub BB. ma 10-ciu przedstawicieli, Narodowy — trzech zamiast dwóch, jak dotąd. Ch. Dem. — dwóch zamiast jednego, Klub Ukraiński traci jednego, a pozostaje dwóch, Klub Piasta traci jednego, pozostaje jeden. Z kolei przydzielono posłowi Kordeckiemu do zreferowania na plenum projekt ustawy o kredytach dodatkowych z r. 1928/29.

Na salę weszli przedstawiciele Klubu B.B. W imieniu Klubu B.B. poseł Kozłowski oświadczył, że na jednym z poprzednich posiedzeń wniosł o odroczenie obrad do chwili utworzenia rządu. Potem odbyły się dwa posiedzenia komisji, lecz dotyczyły one spraw do których klub B.B. nie przysięgałoby zbyt wielkiej wagi. Obecnie sa na porządku dziennym poprawki Senatu do budżetu i klub BB. przysięga, że do nich duże znaczenie. Dlatego mówca powtórnie wnosi o odroczenie obrad.

Poseł Czapiński sprzeciwia się temu wnioskowi i przypomina, że według powszechnej opinii Marszałek Szymański w najbliższych dniach utworzy rząd, a pozostaje mało czasu dla załatwienia poprawek senatu na plenum. Przewodniczący Wyrzykowski oświadcza, że z urzędu sprzeciwia się wnioskowi posła Kozłowskiego ze względów formalnych. W dniu 29 upływa termin załatwienia poprawek senackich, a regulamin żąda, aby druki rozdane były na dwa dni przed posiedzeniem plenarnym. Obowiązkiem komisji jest załatwienie tych poprawek.

Poseł Sławek oświadcza, że nie klub BB. jest winien wywołania przesilenia i temu, że Prezydent ma obecnie kłopot z załatwieniem przesilenia. Klub uważa, że w tem okresie obrady sa niedopuszczalne i postanowił do nich nie dopuścić. — Przewodniczący pos. Wyrzykowski oświadcza, że nie może zważyć na wiadomości oświadczenia posła Sławka.

Obłudne postępowanie agrarjuszy niemieckich.

Berlin, 25. 3. (PAT.) Socjalistyczny „Vorwärts” piętnuje z naciskiem nagonkę, jaką niemiecka prasa nacjonalistyczna z „Deutsche Tageszeitung” na czele zainicjowała ostatnio przeciwko polskim robotnikom sezonowym. „Vorwärts” wskazuje na dwu osobową taktykę organów agrarjuszy niemieckich, którzy przy każdej okazji domagają się wypuszczenia największej ilości polskich robotników rolnych do Niemiec, równocześnie zaś oskarżają tych robotników o szpiegostwo. Alarmy niemieckiej prasy nacjonalistycznej, podkreśla dziennik, mogą mieć tylko

jeden cel, podjudzanie robotników niemieckich przeciwko polskim. Jeżeli robotnicy rolni niemieccy sprzeciwiają się sprowadzaniu robotników z Polski, to kierują się oni tylko względami na to, iż polski robotnik sprowadzany byłaby do Niemiec często tylko w tym celu, ażeby obniżyć stopę życiową robotnika niemieckiego. Z chwilą kiedy robotnicy polscy znajdą się przy warsztacie pracy wspólnie z niemieckimi, koniecznym jest jednak stworzenie wspólnego frontu dla walki o wspólne interesy.

—C—

Zamach na konsulatory.

Berlin, 25. 3. (AW.) Ubiegłej nocy nieuciecznie sprawcy dokonali zamachu na konsulatory polski i francuski w Lipsku.

Napastnicy powybijali odłamkami cegieł i dachówek szwy w lokalach konsulatów.

Stulecie niepodległości Grecji.

Ateny, 25. 3. (PAT.) W całym kraju odbyły się wielkie uroczystości ku uczczeniu 100-nej rocznicy niepodległości Grecji.

List z Anglii.

Filemon i Baucis. Z karty żałobnej. Troski irlandzkie. Wojna na morzu. Tunel podmorski.

Najstarszy członek angielskiego „peerage”, hrabia Coventry, sportsman popularny i gentleman starej daty, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 91. W godzinie śmierci, żona jego, najstarsza z żon i towarzyska przez lat 65, staruszka 87-letnia, oświadczyła, że po śmierci ukochanego meża życie nie przedstawia dla niej żadnej wartości. Zdrowa zupełnie położyła się do łóżka i po trzech dniach zanim jeszcze zwołał hrabiego złożono na wieczny spoczynek, umarła cichutko. Pragnienie wspólnego pogrzebu zostało spełnione i angielscy Filemon i Baucis w jednym spoczęli grobie.

O zmarłych źle się nie mówi. Lepiej zamilczeć. To też lord Artur Balfour miał nekrologi skąpsze, niżby mu się z racji jego stanowiska, rodu, jego pod wielu względami czarującej indywidualności należało. Filozof i polityk nie pozostał po sobie prawdziwego żalu. I choć czasy nienawidzi ku niemu minęły, choć przebaczone mu zbytni egoizm i bezwzględność, choć przeciwnicy i ci, wobec których zawinił, milczeli lub umarli, rzadko kiedy śmierć wybitnego bądź co bądź człowieka wywołała tak mało żalu. Zimny, egoistyczny arystokrata pomimo całej swej światowej, chwilami czarującej uprzejmości mroził wszystkich. George Wyndham poplecznik i adorator Balfoura, powiedział swego czasu o nim: „Prawda o Arturze Balfourze jest ta: „Wie, że była niedługo epoka lodowa i wierzy że znów powróci”.

Lord Balfour doczekał się za życia jeszcze niespodziewanego dla siebie rozwiązania kwestii irlandzkiej. On, który się wslawił krwawymi represjami w Irlandji, dożył wolnego państwa irlandzkiego. I dożył tego, że początkowo zamieszki, utarczki, zwalczające się wrogie partie uspokoiły się naderaz. Rzecz to z wielu względów niełatwa, a niektóre trudności są niezwykłej natury. I tak gdy inne państwa skarżą się na przeludnienie, ludność Irlandji powoli się zmniejsza. Przyczyną się również do tego emigracja, która przede wszystkim się teraz w zmienionych warunkach osłabiła, ale w głównej mierze wpływa na to zmniejszony naturalny przyrost ludności. Irlandja jest krajem, w którym najtrudniej i najpóźniej zawierają małżeństwa. W południowej Irlandji procent niezamężnych osobników w stosunku do zamężnych jest największy na całym świecie. Jedną czwartą mężczyzn Wolnego Państwa to ludzie nieżonaci, podczas gdy procent kobiet niezamężnych jest najwyższy w świecie. Przyczyn małżeństwa zawierane są w wieku dość późnym. Z kobiet w wieku 25 do 30 jest 62 proc. niezamężnych, a liczba nieżonatych mężczyzn w tym wieku sięga 80 procent.

Podczas gdy w Londynie konferencja rozbrojeniowa prowadzi swoje bezowocne pertraktacje, na morzu Śródziemnym odbywają się manewry floty angielskiej, których plan przewiduje, że admirałowie obu „wrogich” armad muszą pójść w tej walce, zanim los jej ostatecznie się rozstrzygnie. Śmierć ta ma dać pole pozostałym oficerom do rozwiązania trudnego zadania własnymi siłami i pomysłowością. W manewrach bierze udział 100 okrętów floty angielskiej i pomimo oszczędności, poniesionej teraz we wszystkich deparyamentach ministerstwa angielskich, manewry te mają być obrazem rzeczywistej wojny ze wszystkimi jej trudnościami, z taką samą odpowiedzią, uzbrojeniem etc. W programie są nocne napaady torpedowców, ataki lotnicze, próby przerwania frontu lodziem podwodnym.

Czy kanał łączący kontynent z Anglią, zapobiegnie przyszłym wojnom, i czy równocześnie przyczyni się do wzmocnienia obrotów handlowych i przemysłowych Wielkiej Brytanji? Głosy w tej sprawie są różne i pomimo przyjaźnej opinii komitetu odzwaja się zdania wskazujące, że jeżeli kiedykolwiek tunel taki miał ułatwić komunikację, to dzisiaj w czasach samolotów pasażerskich plan ten jest więcej niż spóźniony. A że zarzucana Anglikom „insularność” przez wielu z nich uważana jest za rzecz dotkliwą, nie bardzo im się usmiecha tunel, który Anglię pozbawiłby charakteru wyspy. Cóż z tego, komitet wyznaczony przez rząd, spędził rok przeszło na badania możliwości i wydał opinie korzystną, a jeżeli parlament da swoje przyzwolenie, w wapienem łóżysku morza wykopią dwa równoległe kanały, przez które elektryczne pociągi biegać będą z Anglii do Francji i vice versa. Pierwsza propozycja połączenia Dover z Calais za pomocą kanału podmorskiego pochodziła od Francuza i od tego czasu co pare lat projekt ten wznowiano. Teraz z krainy marzeń i fantazji plan ten przenosi się na grunt realny. Budowa tunelu ma kosztować 30 milionów funtów (funt 43 zł i 50 gr.), ale projektodawcy i komitet uważają, że kapitał ten opłaci się powieć przez wzrost handlu i napływu turystów z kontynentu.

Bys.

Każdy obywatel, świadomy znaczenia morza i Pomorza, powinien być członkiem Ligi Morskiej i Rzeźnej i popierać cele Komitetu Floty Narodowej.

Przemysł górnośląski a umowa handlowa z Niemcami.

(Opinia p. inż. Ciszewskiego, generalnego dyrektora Zakładów Hohenlohego, S. A.)

Nasz korespondent katowicki zwrócił się do p. inż. Ciszewskiego, gen. dyrektora Zakładów Hohenlohego w Welnoucu z zapytaniem, jak się zapatruje na zawarty ostatnio traktat handlowy polsko-niemiecki. Pan dyrektor Ciszewski udzielił następującej odpowiedzi:

„Fakt dojścia do skutku traktatu handlowego z Niemcami powitać należy z uznaniem, ponieważ wprowadza on pewne uspokojenie gospodarce, przy którym możliwa będzie wyężona praca sił wewnętrznych, jakoteż współpraca z nimi zewnętrznych kapitałów, co w chwili obecnej jest tym etapem, po

którym kraj może prędzej dojść do pomyślności gospodarczej.

Odnosnie Górnego Śląska zaznaczyć należy, że traktat handlowy wprowadzi pewne ożywienie w przemyśle węglowym, a częściowo także cynkowym, głównie z powodu otwarcia zamkniętej dotychczas granicy dla blach cynkowych, z drugiej zaś strony przyspieszy on tempo inwestycyjne w zakładach przemysłowych wskutek ułatwień przy wykorzystywaniu najnowszych zdobyczy technicznych w Niemczech.

Uspokojenie gospodarcze, jakie ze sobą przynosi traktat z Niemcami, ułatwi naszą współpracę z zachodem. Współpraca ta będzie coraz ściślej i uwewnętrzniać się będzie coraz wyraźniej. (PAT.)

Oryginalny dar króla angielskiego

Londyn, 24. 3. (PAT.) Król Jerzy ofiarował wszystkim członkom delegacji morskiej płyty gramofonowej z tekstem swego przemówienia inauguracyjnego, wygłoszonego w dniu otwarcia konferencji morskiej, t. j. w dn. 31. stycznia br. Każda płyta mieści w bieżącym skórzanym futerale, na którym wytłoczone są inicjały i herb królewski.

Możliwość

rozwiązania parlamentu Anglii.

Londyn, 23. 3. (AW.) Wielkie poruszenie w kołach politycznych wywołało oświadczenie Mac Donalda w sprawie możliwości rozwiązania angielskiego parlamentu. Mianowicie w liście, wystosowanym do jednej z organizacji robotniczych, Mac Donald stwierdził, iż obecny parlament angielski powinien być utrzymany jeszcze przez dwa lata. Tyle bowiem czasu potrzeba dla przeprowadzenia zamierzonych przez rząd reform. O ile rząd natrafi jednak na poważne trudności przy realizacji swego programu, nowe wybory staną się nieuniknione. Mac Donald zaznacza jednak, iż — jego zdaniem — nowe wybory ze względu na obecną sytuację w kraju nie są pożądane.

Kutienow w Moskwie?

Paryż, 24. 3. (PAT.) Dziennik „La Liberté” donosi, że gen. Kutienow został wywieziony z Francji drogą morską z Normandji w okolicach Houlgate. Znajduje się on obecnie w Moskwie w więzieniu Kubijskim. — Przed 6 dniami jeszcze żył. Pismo twierdzi, że policja otrzymała urzędowe potwierdzenie tego faktu.

Paryż, 25. 3. (PAT.) Oddział policji, prowadzący śledztwo w Normandji w sprawie zaginięcia gen. Kutienowa, dokonał przesłuchania świadka, który w dn. 26 stycznia widział 2 samochody, jadące w kierunku morza. Z samochodów tych wysiadło 6 osób: 1 kobieta i 5 mężczyzn. Dwaj mężczyźni nieśli wskiego człowieka, którego twarz była zakryta. Wszyscy wsiadli na łódź motorową, która przewiozła ich do parowca, kraczącego na pełnym morzu. Władze policyjne wyraziły nadzieję, że wkrótce uda się im wykryć miejsce pobytu gen. Kutienowa.

Paryż, 25. 3. (PAT.) Prasa okazuje żywe zainteresowanie nowymi momentami sprawy gen. Kutienowa. Jak podaje „Le Journal”, nowe doniesienie złożyła pewna dama, Rosjanka, o dość wysokiej pozycji społecznej, przeczem zastrzegła sobie, że nazwisko jej bezwarunkowo nie zostanie podane do wiadomości publicznej. — „Petit Journal” zapowiada niezmienne zainteresowanie rewelacji, które mają nastąpić za 4 dni.

Długi i pożyczki Austrii.

Wiedeń, (AW.) Konferencja w sprawie austriackich długów przedwojennych ma rozpocząć obrady 27 bm. w Paryżu. Komisja reparacyjna stwierdza jednocześnie, że konferencja ta będzie dalszym ciągiem obrad, które się odbywały w październiku ubiegłego roku. Przypuszczają, że obrady potrwać do połowy kwietnia.

Wiedeń, (AW.) Jak słychać, rząd austriacki przeprowadzi ostatecznie rokowania w sprawie pożyczki inwestycyjnej w przyszłym miesiącu, poczem subskrypcja na pierwszą transzę pożyczki, która wynosi 50 milionów dolarów nastąpi prawdopodobnie w czerwcu. Druga transza, również w wysokości 50 milionów dolarów wydana zostanie w jesieni. Równoległe z rokowaniami o pożyczkę inwestycyjną toczy się będą rokowania o kredyty na budowę mieszkań, które mają wynieść około 125 milionów szylingów.

Zapowiedź demonstracji socjalistycznych.

Nowy York (PAT.) Partja socjalistyczna oraz szereg przedstawicieli związków zawodowych organizuje w dniu 1 maja manifestację, w czasie której domagać się będzie wprowadzenia 6 godzinowego dnia pracy i zmiany systemu ubezpieczeń od bezrobocia oraz emerytur. W związku z manifestacją w dniu 1 maja wstrzymana zostanie praca 300.000 kobiet i mężczyzn.

11-lecie faszyzmu.

Rzym, 24. 3. (PAT.) 11-ta rocznica utworzenia drużyn faszystowskich obchodzona była z wielkim entuzjazmem w całej Italji. We wszystkich miastach bogato udekorowanych odbyły się wielkie zgromadzenia faszystowskie. Na zgromadzeniach jako mówcy występowali liczni ministrowie i podsekretarze stanu. Odczytanie oreadja Mussoliniego do „Czarnych koszu” przyjęte było burliwymi owacyjami. M. in. Mussolini mówił: W ciągu lat 11-tu faszizm pokonał tysiące trudności, niemniej jednak bardzo wiele przeszkód, i nie najmniej ważnych, stoi przed nami. Narzuca to nam konieczność silnego rządu i jednolitej dyscypliny, dzięki której naród włoski będzie się coraz bardziej jednoczył z faszyzmem. Legionisi z czasów pierwszych walk stoją dziś obok młodych ludzi, którzy się budzą dopiero do życia. Łączy ich wiara, która łączy dwa wieki, dwa momenty historyczne, przeszłość i przyszłość narodu. Oczekujemy więc z zupełnym spokojem rozwoju wypadków. Zaczofane elementy, zjednoczone w walce przeciwko młodej faszystowskiej Italji, nie przetrząsają nas. Każdy atak, każda napaść muszą się złać wobec solidarnej woli 42 milionów ludności, ujętych w kadry systemu. Powiadamy wszystkim, że ożywni jesteśmy tym samym duchem i ta sama wola, wyznajemy to samo hasło, które przed 11-tu laty czarne koszule wypisywały dumnie na bandażach, przewijających ich rany. Prócz tego mamy teraz doświadczenie, metodę, głębszą znajomość ludzi i rzeczy. Z temi postanowieniami zażywamy się, oddając się wspomnieniu w chwili, gdy faszizm wchodzi w drugie dziesięciolecie swego istnienia, jeszcze pełniejsze chwały i walki, niż pierwsze.

Dla ofiar powodzi we Francji.

Paryż, 24. 3. (PAT.) Subskrypcja na akcję pomocy dla ofiar powodzi we Francji południowej, dała dotychczas 30251312 fr.

Paryż, 24. 3. (PAT.) Izba przyjęła głosami wszystkich 582 głosujących projekt ustawy, przyznającej kredyt w wysokości 1 miliona fr. na pomoc dla ofiar powodzi.

Kongres „pacyfistów”.

Paryż, (AW.) Kongres socjalistycznej partii francuskiej został odroczonej do Zielonych świąt. Na porządku dziennym kongresu znajdują się m. in. sprawy, dotyczące bezpieczeństwa kraju i obrony narodowej ogólnego rozbrojenia oraz wszelkie kwestie związane z zagadnieniem pacyfikacji świata i nie donoszenia do nowych wojen.

Obniżenie niemi stopy dyskontowej.

Berlin, (AW.) Zgodnie z zapowiedzią Bank Rzeszy z ważnością od 23 marca obniżył stopę dyskontową z 5 i pół na 5 proc., stopy procentowe kredytu lombardowego z 6 i pół na 6 proc.

Pożyczka dla rządu Rzeszy.

Berlin, (AW.) W wyniku zakończonych pertraktacji między ministerstwem skarbu, a koncernem Kreugera o udzielenie zaliczki na pożyczkę w wysokości 500 milionów marek, konsorcjum banków pod przewodnictwem amerykańskiej firmy Lee, Higginson & Co. do której należą również niemieckie D-banki, postanowiło wypłacić pierwszą transzę 200 milionów marek już w ciągu kwietnia, a nie dopiero jak to było przewidziane 31 sierpnia. Mobilizacja tego kredytu stała się konieczną dla rządu na pokrycie deficytu kasowego, oczekiwanego z końcem kwietnia.

Strasliwa zazdrość.

Wiedeń, (AW.) W Bad-Hall donoszą, że p. marjusz tamtejszego szpitala dla dzieci dr. Jan Peterka został zamordowany siekierą przez żonę, która potem popełniła samobójstwo. Przyczyną była zazdrość, gdyż Peterkowa była znacznie starsza od męża.

8 osób zmiżdżonych przez pociąg.

Auburn, (Nowy York) (PAT.) Pociąg pasażerski zderzył się na przejeździe z samochodem, w którym jechało 4 młodych ludzi i 4 kobiety. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu. Ciała ich strasznie zniekształcone i poszarpane, rozrzucone były na dystansie 100 metrów wzdłuż toru kolejowego.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 27-go marca 1930 r.

Jana Damazego B. D. K.

Wschód słońca godz. 5.24. Zachód godz. 17.58.

Wschód księżyca godz. 5.26. Zachód godz. 15.9.

Pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Środa, dnia 26. 3. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 1,3, wiatr wschodni o sile 1 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 755,0 wilgotność 100%, w ubiegłą dobę temperatura najwyższa + 9,9 najniższa - 2,3, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorek itd.) Dzisiaj (26. 3.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.15 lekcja śpiewu w szkole powszechnej żeńskiej. Ze względu na próbę z orkiestrą komplet i punktualność konieczne. Dyrygent.

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół”. Lekcja ćwiczeń dla starszych druhen odbędzie się punktualnie o godz. 8-mej. Człowiek! Zarząd.

Słow. Młodzież Polskiej: o godz. 8-mej wiecz. ćwiczenia w Ciepłowni miejskiej. O punktualności i liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Artybractwo Straży Honorowej N. S. P. J.: o godz. 7 lekcja śpiewu w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarząd.

Tow. Kat. Robotników Polskich: Zebranie zarządu o godz. 7 wiecz. w Domu Katolickim. O przybycie wszystkich członków zarządu prosi Prezes.

Zw. Pracowników Kupieckich Oddz. w Lesznie: Przypominamy o dzisiejszym kursie księgowości o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. O liczne i punktualne przybycie koleżanek i kolegów prosi Zarząd.

Chór Kościelny: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu. Liczne i punktualne przybycie bardzo pożądanie. Dyrygent.

Wtorek (27. 3.) Kolo śpiewu „Dembliński”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego w powszechnej szkole żeńskiej. Z powodu przygotowania się do zjazdu okręgowego, komplet konieczny. Dyrygent.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu chóru męskiego w męskiej szkole powszechnej. Komplet konieczny. Dyrygent.

Słow. Młodzież Polskiej: o godz. 8 wiecz. lekcja chóru w „Ognisku”. Przybycie wszystkich członków konieczne. Dyrygent.

Wtorek (29. 3.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 popoł. lekcja śpiewu w żeńskiej szkole powszechnej. Komplet konieczny. Dyrygent.

Wiadomości kościelne.

Dzisiaj, w środę, od godziny 4 popołudniu w kościele słuchanie spowiedzi św. Przybędą także pozamiejscowi spowiadający. Wygodna sposobność odprawienia spowiedzi wielkonoce.

1) Wypełnijmy swój obowiązek! Przypominamy wszystkim uprawnionym do wyborów członków Rady Miejskiej, o konieczności sprawdzenia swych personaliów w listach wyborców. Są one wydrukowane w karcie zapisu mieszkańców (w ratuszu) w godzinach urzędowych od 8—15-tej, a przeglądając można je codziennie (nie wyłączając niedziel) do dnia 30. III włącznie. W razie omyłki w nazwisku czy dacie urodzenia wyborcy itp. należy wnieść pisemne sprzeczki (wyjaśnienia) do Magistratu.

CHARLES WESLEY SANDERS

Na rozdrożu

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

41) Mc Gregor posłuchał i pozostał dalej w roli świadka. Ogień nie przesławił szaleć. Przysiadł jedną stroną zadu, stawał deba, dawał susy w bok, naprzód i do góry, otrząsał się, skręcał, chował głowę między przednie nogi i usiłował się przewrócić. Pomimo to jeździec dawał mu radę.

Ale jasne było, że gonili już resztkami sił. Trzymali się instynktownie leku i robili takie wrażenie, jakby mu się śmiało w oczach.

Mc Gregor nie czekał, aby mu Anna jeszcze raz przypomniała, że trzeba spieszyć z ratunkiem. U boku ognia biegła chyża śmierć. Gdyby się był uwolnił od nieznosnego ciężaru trochę wcześniej, byłby może odskusował spokojnie, zadowolony ze zwycięstwa. Teraz jednak próżne usiłowania musiały doprowadzić do wściekłości i zachodziła obawa.

Mc Gregor zaczął się zbliżać, zechce ją strącić. Bert dał ostroge bulankowi i pomyślał jak strzelał z ogierem. Zbliżając się, zobaczył, że Harbord zaczął się chwiać w siodle. Trzymał się jeszcze instynktownie leku obiema rękami, ale podrażniły go.

Kala nie zgradziła się już z tempem biegu dzikiego zwierzęcia. W pewnej chwili znalazł się nad siodłem w powietrzu i kiedy opadł spowrotem, jedna noga wysunęła mu się ze strzemięcia. Leżał przewieszony przez lek. Ogień wyjął się w leżący i podciął się na wszystkich czterech nogach. Harbord zaczął na ziemię i leżał jak martwy.

Koń, cały drżący, był się odniósł lekko do kłosa. Hammersley, który jechał za Mc Gregorem, spojrzał na spokojnie drogę i przytrzymał za kark. Zwrócić zatrzymało się potulnie, robiąc bokami.

1) Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiety. W piątek, dnia 28. III o godz. 5-tej popołudniu odbędzie się w lokalu p. Zgańskiego miesięczne zebranie Zw. Pracy Obyw. Kobiety. Referat pod tyt. „Mezowie stanu doby obecnej o działalności kobiet w życiu publicznym”, wygłosi nauczycielka Seminarjum żeńsk. p. Sypniewska. Na porządku obrad sprawy ważne, dlatego jest obecność wszystkich członkin konieczna. Goście i sympatycy mile widziani. Zarząd.

1) „Kobieta w pracy społecznej”. Z ramienia Zw. Pracy Obyw. Kobiety w Lesznie, wygłosi współpracowniczka „Bluszczy” p. Ceysingerówna z Warszawy w niedzielę, dnia 30. III o godz. 8-mej wiecz. w auli Gimnazjum im. Komenjusza wykład pod tyt. „Kobieta w pracy społecznej”. Ponieważ życie społeczne wymaga od wszystkich obywateli, a więc i od kobiet żywego uczestnictwa, trzeba, aby kobiety nie zabrakło nigdzie — jej współudziału w pracy obywatelskiej jest konieczny. Sądymy więc, że wykładem zainteresuje się szerszy ogół miejscowego społeczeństwa, a przedewszystkiem kobiety. Ceny biletów wstępu 50 gr i 25 gr od osoby.

1) Koncert. Jutro w czwartek odbędzie się w Lesznie recital fortepianowy znanej pianistki Nadziei Korsakowej. Program koncertu odpowiednio dobrany, w głównej mierze poświęcony będzie odzwierciedleniu kompozycji genialnego Chopina, pozatem utworom Griega i Liszta. Niewątpliwie wszyscy miłośnicy muzyki skorzystają z jednorazowej gościnności w Lesznie znakomitej pianistki. Koncert rozpocznie się o godz. 8-mej wiecz. w auli Państw. Gimnazjum im. Komenjusza. Bilety wstępu w przedsprzedaży nabyć można w składzie cygar p. Misiaka w Ryńku.

1) Baczność Pszczelarze! Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 30. III o godz. 3-ciej popoł. na sali p. Iłskiego. Na porządku obrad wybór nowego zarządu i sprawozdanie zarządu. — Uwaga: Zebranie Zarządu odbędzie się w środę, dnia 26. III o godz. 8.30 wiecz. w lokalu p. Iłskiego.

Z TEK I WSCIBSKIEGO.

W mieście dziwne obyczaje...

Gdy byłem jeszcze dzieckiem, uczyła mnie matka, że trzeba zawsze ręce wyjąć z kieszeni, gdy się komu kłania. Zdaje się jednak, że zasada ta obecnie już nie obowiązuje. Proszę tylko uważnie obserwować na ulicach, a zobaczycie Państwo, jak to jedna ręka uchyla kapelusza dokładnie 2/3, a ponad głowę przy powitaniu, a druga aż do łokcia spoczywa w kieszeni. Podobno taki obyczaj nawet u członków zw. inteligencji ma zachodzić. — Za to skrzętnie każdy bierze się do ceremoniału rekawiczkowego. Nie zważając ani na mróz, ani na słońce, przy spotkaniu się, obaj partnerzy na wyciągi usiłują obierać swe prawice z rekawiczki, by potem podać sobie dłoń. Władzinek twierdzi, że to dla tego, by udowodnić, że się ma ręce umyte i nie zakrywa brudu rekawiczką, ale Władzinek to kłamię. Musi być jeszcze inna przyczyna tego wytwornego zwyczaju. — A może sympatyczna baryłeczka znajdzie zwów tak trafne uzasadnienie tego obyczaju, jak ostatnim razem?

BOJANOWO.

1) Ćwiczenia dla plutonu P. W. i Hufca szkoły dokształcającej w Bojanowie, odbywać się będą co środę, a nie w czwartki, jak dotychczas. Zbiórka każdorazowo przed magazynem. D-ca kompanji.

Najwidoczniej odniesione zwycięstwo nastręczało je po-
nowo.

Bert zeskoczył z siodła i podbiegł do zemdlonego. Harbord leżał nieruchomo twarzą do nieba. Był trupio biały. Z obu nozdrzy sycząca mu się krew ściekała na usta. Mc Gregor olał mu je jego własną chustką. Przełaził się, że ma przed sobą trupa. Rywał, spadając mógł ostatecznie złamać szyję. Uniósł lekko głowę i poruszył nią ostrożnie. Ale trudno było coś orzec.

Niezdolnie zaczął szukać pulsu. Tymczasem nadbiegła Anna i uklekała na ziemi, obok Harborda. Była silnie zaróżowiona. Nie zadając żadnych pytań, położyła wysuszone palce na przegubie ręki zemdlonego.

— Żyje — rzekła. — Puls bije normalnie. Tylko oddycha nie tak jak powinien.

— Tak — potwierdził Mc Gregor. — Zauważył, że szarość w twarzy Harborda przeszła w sinosć. Nie znał się na objawach sinicy i myślał, że Harbord „zachemło”. Anna zaczęła uciskać rękami pierś zemdlonego.

— Niech mi pani pozwoli — rzekł Mc Gregor. — Widzę, co pani robi.

Anna cofnęła ręce i ustąpiła mu miejsca. Bert stanął nad nieruchomym ciałem, okraczył je i zacząłować niecierpliwie sztuczne oddychanie.

Nie wiedział, czy to co pomogło, czy nie, dość że po chwili, Harbord zaczął oddychać z głośnym kwiataniem przez nos, dusząc się i wciągając z trudem powietrze w ściśnięte płuca. Niebawem zrobiło mu się lepiej.

Anna zdjęła mu chustkę z szyi i ołariał nią krew z nosa i ust. Harbord otworzył oczy. Początkowo patrzył nieprzytomnie na Mc Gregora, zdając się go nie poznawać, poczem odwrócił z trudem głowę i społkaił się ze wzrokiem Anny. Widok jej uczuł go z oszołomieniem. Patrzył na nią długą chwilę, wreszcie odwrócił ponownie głowę i rozczaił się za ogierem.

WIELKOPOLSKA.

w) Ostrzeszów. (Przysypyany ziemią.) W Przemyśle w pow. ostrzeszowskim podczas kopania żwiru osunęła się ziemia, grabiąc 62-letniego robotnika Franciszka Piekarskiego. Nieszczęśliwego wydobyto wkrótce z bardzo ciężkimi obrażeniami wewnętrzными i ze złamaniami żeber. Mimo pomocy lekarskiej zmarł w trzy dni po wypadku.

w) Bydgoszcz. (Ze Związku Fabrykantów.) Rada Związku wyłoniła na ostatnim zebraniu zarząd i prezydium rady w składzie następującym: inż. Wdziekoński — prezes, dyr. Namysłowski, dr. Kasperowicz, dyr. Jankowski i Hechliński — wiceprezesi, inż. Mieczkowski — sekretarz, dyr. Tombiński — zast. sekretarza, dyr. Sokołowski — skarbnik. Do Naczelnej Rady Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Pol. Polski wybrano pp. inż. Wdziekońskiego, dyr. Namysłowskiego, dr. Kasperowicza, dyr. Tombińskiego i inż. Mieczkowskiego.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Wielki pożar.) W Kantarkach pow. chełmińskiego, w majątku p. Kurza wybuchł wielki pożar, przyczem spłonęły dwie stodoly napełnione zbożem i słomą, oraz stóg. Podczas pożaru zabite zostały prądem elektrycznym 4 konie. Straty wynoszą około 200.000 złotych. Łuna pożaru widoczna była w promieniu 20 km.

p) Gdynia. (Dziecko w garnku.) W Strzelnie pow. morski, wydarzył się straszny wypadek śmierci. Zajęta gotowaniem w kuchni żona urzędnika kolejowego Czupikowa, nie zauważyła, iż dwuletnia jej córeczka weszła na piec i poczęła się bawić około kotła z wrzątkiem. W pewnej chwili dziecko, straciwszy równowagę, wpadło do wody. Na rozpaczliwe krzyki gotującego się żywem dziecka, przybiegła matka i wyciągnęła poparzoną dziewczynkę. Dziecko odwiezione zostało do szpitala, gdzie zmarło.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Badanie wstrząsów podziemnych.) Niemiecki instytut państwowy w Jenie dla badania wstrząsów podziemnych zamierza urządzić w czasie od 7 do 12 kwietnia br. szereg demonstracji z działu stosowanej geofizyki. W związku z tem wyższy urząd górniczy w Katowicach wysłał do Jany swego przedstawiciela kierownika oddziału mierniczego radcę górniczego Tadeusza Klenzara, celem wzięcia udziału w badaniach. Sprawa ta ma pierwszorzędne znaczenie dla techniki górniczej na Górnym Śląsku ze względu na zdarzające się tu wypadki silniejszych wstrząsów ziem i wpływu tych zjawisk na nieszczęśliwe wypadki w górnictwie.

s) Katowice. (Pierwsze występy teatralne.) Dnia 28. III odbędzie się pierwsze wystąpienie opery miejskiej z Bytonia w teatrze miejskim w Katowicach. Teatr katowicki zaś dla pierwsze przedstawienie na Śląsku Opolskim w Bytomiu dnia 31. III. Wystawione będzie „Wesele na Górnym Śląsku”, pióra prof. Ligonia.

s) Bytom. (Nowy szkoły polskie na Śląsku Opolskim.) Na zebraniu Polskiego Tow. Szkolnego w Bytomiu pod przewodnictwem ks. Klimasa zebrani uchwalili, aby w powiatach oleskim i dobrodzieńskim założyć kilka początkowych szkółek polskich narazie jednoklasowych. Stanowią one będą zawiązek przyszłych normalnych szkół polskich.

— Bądź co bądź dałem mu naukę — rzekł z uporem.

— Pewnie — zgodził się wspaniałomyślnie Mc Gregor. — Trudno o lepszego ujeżdżacza od pana.

— Prawda? Bywają gorsi — warknął złośliwie Harbord.

Mc Gregor zrozumiał ukryty sens tych słów. Było to bezpośrednie wyzwanie, aby w oczach Anny Hammersley naraził się na śmierć lub rany. Narazie pomyślał je milczeniem.

— Czy chce pan wstać? — zapytał. Harbord odmówił gestem ręki. Cierpiał z powodu poczucia upokorzenia i myślał o przyjęciu z ręki rywala najdrobniejszej usługi wydawała mu się nie do zniesienia. Odwaga jego i wytrzymałość na ból były godne podziwu. Dźwignął się do siedzącej pozycji i tak został. Doznał silnego zawrotu głowy i zakrył twarz rękami.

— Pomogę panu — ofiarował się Mc Gregor. I nim tamten zdążył zaprzestować, wsunął mu ręce pod pachy i podmiósł z ziemi. Harbord zachwiał się i odzyskawszy równowagę, odepchnął wroga od siebie i stanął o własnych siłach.

Oczy jego spoczęły na twarzy Anny. Wydał po gardliwie „usta”.

— Niema w całym stanie drugiego człowieka, któryby się utrzymał na tym koniu tak długo jak ja — oświadczył wyzywająco.

— O, dosyć na dzisiaj tego jednego popisu — zaoponowała niecierpliwie Anna. — Może którego innego dnia.

Harbord zawrzał popędlonym gniewem i zwrócił się do Berta.

— Dla jednych ludzi ma się większe względy, a dla innych mniejsze — zauważył znacząco. — Coprawda panby się na taką rzecz nie porwał. Wiedział pan, do czego ten koń jest zdolny.

— O, tak — odpowiedział spokojnie wyrwany, — Nie wiem, czybym mu podolał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Tomaszów. (Ludzie-potwory.) Z Tomaszowa Mazowieckiego donoszą: Robotnicy kanalizacyjni dokonali strasznego aktu zemyśta na dozorcę fabryki niejakim Rybaku. Robotnicy powalili swoją ofiarę na ziemię i rozżarzonymi cegłami przypiekali jego ciało. Nieprzytomnego Rybaka w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

bk) Lubartów. (22 budynki pastwa ognia.) We wsi Stoczek pow. lubartowski wybuchł w zabudowaniach gospodarza Józefa Tkacza pożar, który przerzucił się wkrótce na sąsiednie budynki, wskutek czego spłonęło 10 domów, mieszkalnych, 7 stodół, 5 obór, wraz z częścią inwentarza żywego i martwego. Straty spowodowane pożarem wynoszą około 60.000 zł.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Antyżydowskie wystąpienia studentów.) Jak podaje „Gazeta Poranna”, w niedzielę, wieczorem grupa studentów złożona z około 100 osób uformowała pochód, przyczem wnoszono okrzyki antyżydowskie i zdzierano afisze, wzywające do składania ofiar na rzecz domu zdrowia w Wrochowie dla gruźlicznych studentów żydów. Poza tym grupa akademików, złożona z 500 osób, demonstrowała przed żydowskim domem akademickim, gdzie wybito 3 szyby. Na wiadomość o demonstracji przybył na miejsce oddział policji, który zlikwidował zajście. W czasie zamieszania jednemu z posterunkowców wypadł karabin. Na ogłos strzału demonstranci rozbiegli się.

mp) Lwów. (Papad obłąkanego.) Onegdaj zgłosił się na policję osobnik, podający się za Jakóba Finkersa i oświadczający, że wraca od dr. med. Miecz. Świątalskiego, do którego strzelił 3 razy z rewolweru, który wręczył komisarzowi. Okazało się, że zeznanie jest prawdziwe. Finkers był u dr. Ś. Jedną kulą trafiła w ścianę, druga w okno a trzecia zadrasnęła dr. Świątalskiego w rękę. Dr. Ś. oświadczył, że nieznaj Finkersa. Stwierdzono, że jest to umysłowo chory.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Baranowice. (Ostrzeliwanie uciekinierów.) Naprzeciwko pow. nieświeżskiego, w rejonie Hryniewicz grupa włościan sowieckich w chwili przejścia przez granicę do Polski była ostrzeliwana przez sowiecką straż graniczną. Jeden z uciekających jak się potem okazało, niejaką Adamowicz został zabity, 2 innych ranionych zdołało przejść granicę na terytorium Polski. Po ostrzeliwaniu zbiegów bolszewicy oddali kilka strzałów w kierunku strażnicy KOP'a przebijając w kilku miejscach ścianę.

kw) Wilno. (Termin Targów Północnych.) Na posiedzeniu komitetu wykonawczego Targów Północnych w Wilnie ustalono, że Targi te odbędą się w terminie od 14—28 września br.

kw) Wilno. (Budowa strażnicy na pograniczu.) Dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza przysępuje do budowy w roku bieżącym 15-tu nowych strażnic na granicy polsko-litewskiej i 20-tu na granicy polsko-sowieckiej.

kw) Wilno. (Zjazd mierniczych.) Odbył się tu ogólnopolski zjazd mierniczych, w którym uczestniczyło 50 delegatów. Na zjeździe omawiano sprawę ustawy o mierniczych przyszłych. Postanowiono złożyć odpowiedni memoriał w tej sprawie władzom ministerjalnym.

kw) Wilno. (Kaloszowa afera.) Sensację w Wilnie wywołało aresztowanie miejscowego przedstawiciela ryskiej fabryki kaloszy „Kwadrat” Złazina, którego osadzono w areszcie centralnym. Skład kaloszy w którym znajdowało się przeszło 200 par, został opieczelony. Aresztowanie nastąpiło po odkryciu udziału Złazina w aferze nadużyć celnych. Złozin chcąc płacić na stacji w Turmionach niewielkie cło otrzymywał kalosze w skrzyniach, na których figurował napis: „bezwartościowe szmaty”.

Z CAŁEJ POLSKI.

Stan wody na Wiśle i jej dopływach.

Wiosenna powódź, która z uwagi na bardzo łagodną zimę i brak opadów śnieżnych, w roku bieżącym nie zagrażała w większych rozmiarach, minęła już zdaje się zupełnie, nie wyrządzając nikomu najmniejszych krzywd. Wisła pod Krakowem opadła w dniach 23 i 24 bm. o 85 cm., San pod Przemysłem opadł o 110 cm. Wisła w dalszym biegu natomiast jeszcze przybiera i tak: pod Warszawą przybrała w dn. 23 bm. o 37 cm. (w dn. 24 bm. opadł już o 4 cm.), pod Płockiem przybrała o 95 cm., pod Toruniem o 160 cm., pod Grudziądem o 70 cm., pod Tezewem o 32 cm.

Propaganda samowystarczalności gospodarczej na terenie szkół.

Akcja wydziału szkolnego Ligi Samowystarczalności Gospodarczej na terenie szkół wyższych, średnich, zawodowych i powszechnych — zainteresowała się ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego, które, po zapoznaniu się z dotychczasową działalnością Ligi na terenie szkół i jej zamierzeniami, wyraziło gotowość poparcia podjętej akcji. Jeszcze

Z Poznania.

P) Wilhelm ma przyjechać do Poznania? W portretnym zamku poznańskim zjawiała się 23 bm. przed południem pewna kobieta w średnim wieku i oświadczyła, że przybywa z polecenia b. cesarza Wilhelma II. zażądała kluczy. Kobieta nie wylegitymowała się uprzednio oświadczyła, iż Wilhelm jest jej osobistym przyjacielem i przybywa do Poznania w tajemniczych celach politycznych, których wyjawiać jej nie wolno za żadną cenę. Nieszczerliwa obłąkana odstawiła do szpitala na Grobli.

P) Awantury strajkujących czeladników rzemieślniczych. Około godz. 18. grupa strajkujących oczekiwała przed rzeźnią na powrót pracujących tam przy uboju czeladników rzemieślniczych. Na powracających napadli strajkujący i usiłovali ich pobici. Pięciu napastników aresztowano. Na Wolności napadnięto i

pobito łaskami pomocnika mistrza rzeźnickiego To kłowicza.

P) Straszny wypadek. Wczoraj w pobliżu mostu Dworcowego pod koła wozu ciężarowego dostał 10-letnia uczennica szkolna Halina Przybylska. — Nieszczęśliwej dziewczynce przeszły koła wozu przez głowę i korpus, tak, że Przybylska odniosła ciężkie obrażenia zewnętrzne i wewnętrzne. W stanie bardzo groźnym przewieziono ją do szpitala św. Józefa.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 27. 3. „Hrabina Marica”. 28. 3. „Krysia Leśniczanka”. — Teatr Polski: 27. 3. „Walka kobiet”. 28. 3. „Nad polskiem morzem”. — Teatr Nowy: 27. 3. „Nad tyści”. 28. 3. „Artyści”.

w bieżącym miesiącu minister oświaty zwoła posiedzenie, na którym uzgodniony zostanie plan wspólnego działania ministerstwa i L. S. G. M. m. ministerstwo zamierza przystąpić do wydania szeregu popularnych książek dla młodzieży, traktujących o gospodarce krajowej i ekonomii. W myśl zasad samowystarczalności gospodarczej rozesłany został do kuratorów szkolnych okólnik, zakazujący nabywania tych zagranicznych pomocy szkolnych, które wyrabiane są w fabrykach krajowych.

Ze sportu.

Łotniczka usiłuje pobić rekord czasu.

Dnia 23 bm. o godz. 8,25 rano z lotniska w Le Bourget wystartowała lotniczka Lena Bernstein z zamiarem pobicia kobiecego rekordu długości lotu.

Pierwsze liżwy wyrobu krajowego.

Polski Związek Łyżwiarów porozumiał się z nutami śląskimi w sprawie wyrobu odpowiedniej stali na wyrób łyżew. Równocześnie pewna firma lwowska podjęła się fabrykacji łyżew. W ten sposób na jesień roku bież. ukażą się prawdopodobnie na rynku polskim pierwsze łyżwy wyrobu krajowego. (PAT.)

Grożba zawieszenia szeregu klubów ligowych.

Zarząd główny Ligi przedłużył do 15 maja termin uregulowania należności przez poszczególne kluby ligowe. W razie niezapłacenia do tego dnia całosci kwot zadłużone kluby zostaną zawieszone. (PAT.)

Wyniki zagraniczne meczów piłkarskich.

Rozegrany w Pradze mecz międzypaństwowy, Austria—Czechosłowacja przyniósł wynik nierozstrzygnięty 2:2 (1:0). W niedzielę Wiedeń zwyciężył na dwóch frontach, bijąc Pragę 2:1 (1:1) i Bratysławę również 2:1 (1:0). (PAT.)

Zamierzenia nowego francuskiego min. sportu.

Nowy francuski minister sportu Morinaud oświadczył dziennikarzom, że rząd francuski ustanowi w najbliższym czasie w okręgach zamieszkałych przez ludność wiejską, kontrolowane przez państwo centra sportowe, których kierownictwo obejmie 30-tu oficerów i 100 podoficerów francuskiego Ministerstwa Wojny. Szczególniejszą uwagę poświęci nowy minister sportu wychowaniu fizycznemu młodzieży od lat 14 do 18. Obecna subwencja państwowa na cele sportowe w wysokości 16 milionów franków uważa minister za niewystarczającą. W najbliższym czasie wystąpi z wnioskiem o podwyższenie tej sumy o 100 proc. (PAT.)

Mecz bokserki Polska—Austria.

Dnia 11 kwietnia rozegrany zostanie w Wiedniu międzypaństwowy mecz bokserki Polska—Austria. Drużyna polska składać się będzie z mistrzów państwowych, wyłonionych na zawodach o mistrzostwo Polski w dniach 5 i 6 kwietnia r. b. (PAT.)

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Leśnictwo w Polsce. Przestrzenie leśne zajmują w Polsce 24,1 proc. ogólnej powierzchni ziemi (gruntów ornych mamy 48,6 proc., czyli dwa razy tyle łąsów). Najwięcej łąsów jest w województwie Stanisławowskim (34,9 proc. powierzchni) i Śląskim (33,8 proc.), następnie w Polesskim (30,5 proc.), Wołyńskim (29,7 proc.) i Nowogródzkim (28,9 pr.), najmniej łąsów posiada województwo Warszawskie (11,8 proc.), i Łódzkie (13,5 proc.). Masa drzewna (ilość drewna) znajdująca się w lasach polskich, wynosi 21 i pół miliona metrów kubicznych.

gp) Ekspansja zagraniczna Państwowego Monopoli Spirytusowego. Dążenie Państwowego Monopoli Spirytusowego do skierowania swej ekspansji na rynki zagraniczne uwięzione zostało pomyślnym skutkiem. Rząd francuski przyznał naszemu Monopolowi Spirytusowemu kontyngent w ilości 450.000 litrów rocznie wódek na wóz do Francji na ulgowych warunkach celnych. W tych dniach odszedł do Francji pierwszy transport w ilości 7.500 butelek 3/4-litrowych wódki „Wyborowej” 45-stopniowej. Francja była do tego typu wódek przyzwyczajona jeszcze z

czasów przedwojennych, kiedy to rosyjski monopol spirytusowy eksportował do Francji duże ilości wódek czystych. Wysłane poprzednio próbnie transporty wódek polskich cieszyły się we Francji nadzwyczajnym powodzeniem i odzyskały zapomnianą już przedwojenną nazwę francuską, nadaną wódkom czystym „Levotka”. Niezależnie od tego Monopol Spirytusowy wysłał do firmy polskiej w Gdańsku, Langoski, transport próbny w ilości 120 butelek 3/4-litrowych wódki „wyborowej” 40-stopniowej. Nadto Monopol Spirytusowy wysłał w tych dniach pierwszy transport próbek swych wyrobów do Kanady, oraz do Meksyku. Oprócz rynku francuskiego, który pochłonie 450.000 litrów wódki „Wyborowej” rocznie, istnieje więc widoki wysłania naszych wódek również za ocean, gdzie, jak można sądzić z pierwszych wiadomości, cieszą się dużym popytem. Oprócz tych dróg, Monopol Spirytusowy próbuje jeszcze innych dróg ekspansji zagranicznej. Mianowicie wszystkie statki pasażerskie, odchodzące z Gdyni, zaopatrują swe bufety w wódki monopolowe, które wśród pasażerów wielkich kolosów transatlantyckich znalazły sobie uznanie.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Traktat handlowy z Niemcami a teren W. M. Gdańska. Według zasięgniętych przez nas informacji u czynników miarodajnych, postanowienia podpisane go niedawno traktatu handlowego polsko-niemieckiego niedawno traktatu handlowego polsko-niemieckiego tyżza terenów w m. Gdańska, na którym obowiązywać będą nadal dotychczasowe odnośnie postanowienia prawne.

o) Walka z przemysłem i pokatną fabrykacją sacharyny. W sferach rządowych rozważana jest sprawa powołania generalnego sekretarza do walki z przemysłem i pokatną fabrykacją sacharyny. Niezależnie od tego rada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego pragnąc możliwie najwydatniej przyczynić się do tej akcji, przeznaczyla na nagrody za współdziałanie w walce z przemysłem, fabrykacją i konsumpcją sacharyny kwotę 100.000 zł. Akcja ta idzie po linię interesów skarbu państwa, osiagającego z podatku akcyzowego pożąlane wpływy, oraz po linię interesów naszego rolnictwa, dla którego zmniejszenie plantacji buraczanych, wskutek wzrastającego spóżytku szkodliwej dla zdrowia sacharyny, jest nieraz kwestią egzystencji.

o) „Myto i kopytkowe”. Ustawa drogowa zakłada pobór myta na drogach publicznych. Wszystkie mytnicze zapory na drogach publicznych mają być usunięte do 15 stycznia 1931 r. a Ministerstwo Robót Publicznych któremu do powyższego terminu przysługuje prawo w razach wyjątkowych udzielić zwolnień na pobór myta, z tego prawa faktycznie już nie korzysta i zezwolenia na pobór myta na drogach ani na mostach nie wydaje. Odmienne przedstawia się sprawa poboru opłat drogowych na korzyść gmin miejskich przy wjeździe do miast i zw. opłat „kopytkowych”, stanowiących rodzaj podatku komunalnego. Dochody z tych opłat przedstawiają w pewnych wypadkach poważną pozycję w budżetach miast, przeto opłaty te tu i owdzie istnieją do czasu, gdy miasta zastąpią ten prymitywny sposób zasillania swoich kas ze szkoda dla ruchu publicznego innymi środkami. Ministerstwo Robót Publicznych przestrzegając zasady wolnych dróg, zezwala na stawianie zapór i rogatki dla tego celu, gdyż tamują one ruch publiczny właśnie w miejscach, gdzie jest najintensywniejszy, w szczególności w miastach, jarmarków, targów i odpustów.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Wielkie odznaczenie angielskie Polaka.

Profesor Pawłowski, kierownik wydziału inżynierii aeronautycznej na uniwersytecie Ann Arbor w stanie Michigan w Ameryce, otrzymał najwyższe odznaczenie angielskie, jakie kiedykolwiek przypadło uczonemu amerykańskiemu, a mianowicie tytuł członka honorowego angielskiego Królewskiego Towarzystwa naukowego w Londynie. Profesorowi Pawłowskiemu, znanemu ze swych dzieł naukowych i doświadczeń w dziedzinie lotnictwa profesorowie i studenci Uniwersytetu w Ann Arbor zgłoszali serdeczne powo-

Względna rycerskość.

Tragikomiczna scena rozegrała się w tych dniach na jednej z głównych ulic Liverpoolu. Z zewnętrznej wystawy wytwornego składu konfekcji damskiej pewien osobnik porwał dwie damskie suknie i usiłował zbiec. Dwie ekspedjentki jednak zauważywszy kradzież, puściły się odważnie w pogoń za złodziejem. Opryszek usiłował ukryć się w bocznej uliczce, lecz ekspedjentki go dogoniły i zaraz potem między zwykłą trójką spieszącą w stronę komisariatu policyjnego. Ekspedjentki trzymały opryska mocno za kolarz i zaprowadziły go triumfalnie do aresztu. Przed komisarzem niefortunny złodziej tłumaczył się, że padł ofiarą swej „rycerskości”. — Kradzież przedewszystkiem dokonał dla zaspokojenia zachcianek swej narzeczonej, następnie zaś widząc się przytrzymanym przez dwie kobiety, nie chciał stawiać oporu i pozwolił się spokojnie odprowadzić. Komisarz policyjny, mimo uznania dla jego rycerskości, — zatrzymał go w więzieniu.

Zjazd Towarzystw Przemysłowo-Rzemieślniczych.

1. Przypominamy wszystkim Towarzystwom o Walnym Zjeździe Delegatów w dniu 30 marca br. w Poznaniu. — Ze względu na ważne sprawy prosimy wszystkie Towarzystwa Związkowe o wysłanie swych delegatów. Towarzystwa dotąd do Zjazdu nie należące, prosimy również o wysłanie swych delegatów którzy jako goście, będą mieli najlepszą okazję poznać prace Związku.

2. Prosimy o przesłanie nam jeszcze brakujących kwestionariuszów oraz regulaminów zaległych składów za rok 1929 i I-półrocze 1930.

3. Na różne pytania, donosimy, że rzemieślnik właściciel warsztatu, pracujący tylko z jedną siłą pomocniczą, nie potrzebuje świadectwa przem. Jeżeli Urzędy Skarbowe się tego domagają i nakładają kary należy się odwołać do Sadu.

Przemysłowi Rzemiosłu Część!

Poznań, dnia 22 marca 1930.

Za Zarząd:

(-) Fr. Górczak. Prezes. Tad Piotrowski. Syndyk.

Postulaty rzemieślników.

W Warszawie odbyła się konferencja delegatów i rzemieślników warszawskiej, łódzkiej i grudziądzkiej z udziałem posłów i senatorów, reprezentujących rzemiosło, oraz przedstawicieli chrześcijańskich i żydowskich społecznych organizacji rzemieślniczych.

Po długiej wyczerpującej dyskusji konferencja stwierdziła m. in. co następuje: niesłusznym jest wyłączenie przedsiębiorstw VI-tej kategorii o bezspornym charakterze rzemieślniczym z korzystania z ulgowej 1 proc. stawki, przewidzianej w proł. ustawy o nowelizacji podatku obrotowego dla rzemiosła i małego przemysłu; ulgowe stawki podatku obrotowego winny w odniesieniu do rzemiosła znaleźć zastosowanie od 1 lipca 1930 r., gdyż stosowanie ich w późniejszym terminie może okazać się szkodliwym wobec położenia, w jakim znajduje się rzemiosło. Następnie uznano za konieczne wprowadzenie: zmian hermetycznych proceduralnych, w szczególności zaś zasady ujawniania podstaw wymiarowych, oraz prawa wglądu do aktów płatników i zmiana trybu postępowania odwoławczego na zasadach, ustalonych w ustawie o państwowym podatku dochodowym. Zwrócono dalej uwagę na konieczność zwolnienia przedsiębiorstw rzemieślniczych, prowadzących sprzedaż własnych wyrobów w innym lokalu, nie w tym, w którym się mieści zakład rzemieślniczy, od obowiązku wykupywania oddzielnego świadectwa przemysłowego, oraz zrównania z rzemieślnikami w obowiązkach podatkowych chałupników.

Wreszcie postanowiono domagać się zasady sprawiedliwego podziału, zastrzeżonego ustawowo 15-procentowego dodatku do świadectw przemysłowych między izbr.: przemysłowo-handlowe i rzemieślnicze.

O następstwach spożywania spirytusu skażonego.

Pragnąc uniemożliwić spożywanie spirytusu skażonego dyrekcją Państwowego Monopoliu Spirytusów, postanowiła wzmożnić skazanie spirytusu i zw. onatruowanego przez dodanie nowych dwóch bardzo silnych substancji chemicznych, które powodować będą skutki dla zdrowia bardzo groźne i objawiające się natychmiast po spożyciu.

Następstwa zatrucia po lekkim spożyciu spirytusu skażonego objawiają się paleniem w gardle, w przełyku i w żołądku, bólami żołądka, nudnościami i wymiotami, osłabieniem serca, dusznością, śliną, osłabieniem ogólnym, zapaleniem pęcherza, a co najmniej niebezpieczniejsze — spożycie spirytusu skażonego nowym sposobem spowodować może zaburzenia wzrokowe aż do zupełnej ślepoty. Objawy te nie zawsze wszystkie występują łącznie, częstokroć ma miejsce tylko objaw zaburzeń wzrokowych lub sercowych, które mogą trwać przez dłuższy okres czasu, zaś zupełna utrata wzroku lub zdolności rozróżniania barw, może pozostać na stałe.

Domieszki, używane do skażenia spirytusu nowym sposobem, są trzech rodzajów: a) jedne służą do nadania denaturacji wstępnego smaku i woni, wywołując równocześnie wymioty, omdlenia, drżenie i nieżyty błon śluzowych, b) drugie powodują

Z Warszawy.

W) Wynik konkursu na projekt pomnika ku czci poległych pod Ostrołęką. Dnia 22 bm. odbyło się posiedzenie jury konkursu ścisłego na projekt pomnika ku czci poległych bohaterów bitwy pod Ostrołęką w 1831 r. W jury konkursu wzięli udział pp. arch. Bojenski, profesor Politechniki Warsz. arch. Jaworński (przewodniczący), art. rzeźb. Otto, art. mal. Skoczylas, dyr. i prof. Szkoły Sztuk Pięknych i arch. Stryjeński, prof. Szkoły Sztuk Pięknych. Z ramienia komitetu budowy pomnika brali udział w sadzie pp. płk. Bold, starosta Milewicz i płk. Dunin-Wolski. Ogółem stanęło do konkursu 4 artystów-rzeźbiarzy, zaproszonych przez komitet budowy pomnika. Wynik konkursu był następujący: I nagroda — dzieło Romualda Zerycha, art. rzeźbiarza wespół z Borsem Zinsleringiem, architektem. II nagroda — dzieło Zofii Trzcinskiej-Kamińskiej. III nagroda — dzieło Mieczysława Lubelskiego. Przew. ścisłemu głosowaniu praca pp. Zerycha i Zinsleringa, oznaczona nagrodą, została zaakceptowana do wykonania.

W) Minister Komunikacji inż. Alfons Kühn od 3-ch dni pozostaje w łóżku z powodu lekkiej grypy.

bardzo silne czyszczenie z krwawieniem, trudności w oddychaniu, ucisk serca, zwolnienie tętna, utratę świadomości i zapad śmiertelny, c) trzęcie wreszcie wywołują silne zapalenia żołądkowo-jelitowe, a nawet powodują mocną krwawość, obrzęk płuc, porażenia centralne, osłabienie serca, czasem nawet śmierć, ponadto u kobiet — poronienie.

Zbiórowe działania wyniszczeniowych trzech domieszek polegać będą na wyeliminowaniu trujących.

Nowy sposób skażenia spirytusu jest tak skomplikowany, że nawet zawile zabiegi laboratoryjne nie są w stanie usunąć niektórych składników jak np. olejów ketonowych. Stosowane przez ludność prymitywne metody odkazania spirytusu skażonego poprzednim sposobem, jak np. wysalanie, przysuszenie przez węgiel drzewny lub cebule, dystrylowanie lub filtrowanie przez skórę od chleba razowego, mogą tylko odbarwić nowy denaturat, natomiast odzyskać go, czyli pozabawić właściwości trujących — nie są w stanie.

Program „Radia Poznańskiego”.

Czwartek, dn. 27. marca.

12.00 Sygnał czasu. 12.40 Koncert dla młodzieży szkolnej. (Transmisja z Filharmonii warsz.) 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty gospodarcze-rolnicze, PAT'a. 16.35 Radiografja. 16.55 Pogadanka. 17.10 Odczyt. 17.30 Kwadrans pogadanki gospodarczej. 17.45 Koncert popołudniowy. (transmisja z Warszawy). 18.45 Nadprogram. 18.55 Pogadanka lotnicza. 19.05 Odczyt. 19.20 Odczyt roln. 19.40 Rolnicza skrzynka radiowa. 20.00 Kurs elementarny języka francuskiego. 20.30 Koncert wokalny. 22.00 Sygnał czasu. — Komunikaty PAT'a.

Program „Radia Warszawskiego”.

Czwartek, dn. 27. marca.

11.58 Sygnał czasu. 12.10 O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni. 12.40 21-szy koncert szkolny z Filharmonii warsz. 14.00 Przerwa. 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.00 Odczyt. 15.20 Odczyt. 15.45 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwzwoj. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Wśród książek”. 17.45 Koncert popołudniowy. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.40 Komunikat PAT. 19.58 Sygnał czasu. 20.15 Feljton p. t. „Berlin o północy”. 20.30 Muzyka lekka. 22.15 Komunikaty. 22.25 „Ostatnia fala”. 22.35 Komunikaty PAT. 23.00 Muzyka salonowa.

W każdym domu polskim

powinien znaleźć się „Głos” — jako bestronny informator i pismo specjalnie poświęcone zwalczaniu złych prądów, obcych nacisków i obronie tradycji i wartości domniemu.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wrzucić listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc kwiecień za 2,16 zł i ściegnąć należność przez listowego.

, dnia marca 1930.

(Podpis) dokładny adres.

W) Z. O. K. Z. sprowadzi na kolonje 14.06 dzieci polskich z obczyzny. W dniu 30 b. m. w Warszawie odbędzie się posiedzenie centralnego komitetu kolonij letnich Związku Obrony Kresów Zachodnich. W posiedzeniu tem wezmą udział przedstawiciele komitetów wojewódzkich z całej Polski. Poza sprawozd. z akcji kolonijnej za rok 1929, zjazd zajmie się przede wszystkim ustaleniem programu akcji kolonij na rok bieżący. Związek Obrony Kresów Zachodnich sprowadzi do kraju na najbliższe wakacje około 14.000 dzieci polskich z Niemiec, Gdańsk i Górnego Śląska.

W) Umorzenie sprawy o nadużycia w Banku Budowlanym. Jak się dowiadujemy głośna w swoim czasie sprawa kilku wyższych urzędników ministerjalnych: Kozubskiego, (min. komunikacji), Wyszakiego (min. skarbu), i Rechowicza (min. robót publicznych), — o nadużycia na szkodę skarbu państwa w związku z działalnością Banku Budowlanego, wszczętą przez nadzwyczajną komisję do walki z nadużyciami, znajduje się w przedmiotu całkowitego umorzenia z powodu braku dowodów oskarżenia.

ROZMAITOŚCI

Tajemnice cyfr.

Ciekawostką taką jest, — jak podaje jeden z dzienników paryskich — liczba 142.857.

Jeżeli powiększa liczbę pomnożymy przez dwa, to otrzymamy 285.714, a więc te same cyfry, ustawione parami. Pomnożymy ją przez trzy, otrzymamy 428.571, przez cztery 571.428, przez pięć 714.285, przez sześć 857.142, a zatem wciąż powtarzają się te same cyfry, przyczem w ostatnim przypadku układają się nawet w szczególny sposób. Mianowicie trzy ostatnie cyfry liczby pierwotkowej znalazły się na początku, a trzy pierwsze — na końcu.

Doniero, gdy 142.875 pomnożymy przed siedem, wszystkie cyfry powyższe znikają, a na ich miejsce występuje jedna, powtórzona sześciokrotnie, mianowicie 999.999!

— Samochód-matka. Na wzór okrętów-matek skonstruowano obecnie i samochod-matkę. Na podwoziu samochodowym umieszczono odpowiednią podstawę, na której spoczywa specjalnie lekki sportowy samolot. Po puszczeniu w ruch obrotów motorów, samochodowego i samolotowego, auto rusza i w momencie, kiedy szybkość jego dochodzi do 80 km. godz., samolot oduszcza z wolna pokład i unosi się w powietrze.

(-) Miesożerne drzewa. Miesożerne drzewa, żywiące się dużymi zwierzętami, a nawet ludźmi, są czemś w rodzaju „węża morskiego” w świecie roślinnym. Co pewien czas powtarza się wiadomość, że gdzieś w Ameryce odkryto takie drzewo, a nauka raz wierzy w te odkrycia, to znów twierdzi, że należy je zaliczyć między bajki. Należałoby zatem do nauk jest, że niewątpliwie istnieją mięsożerne rośliny, ale takie, które pożerają tylko gady, lub co najwyżej małe ptaszki, w rodzaju kolibrów. Wbrew temu doktor Marino de Silva ogłasza obecnie, że w okolicach brazylijskiej Gujany istnieje naprawdę drzewo, które się żywi nawet zwierzętami ssakami. Pień tej okrutnej rośliny ma posiadać średnicę czterech stóp, a osiąga wysokość czteropiętrowego domu. Niezwyklejnie płożąca się gałąź ma tworzyć jego koronę nadto zdradzieckie siatki błon wiszą ukryte poza obrzeczmi liści. Od tego morderczego drzewa biegną wody żółte, a raczej padliny. To wyziewy jego organów trawienia. Ale szczególniejsza rzecz, że właśnie ta woda wabi do siebie mały, który wdrapując się chętnie na jego konary, po to, aby zaplątać się w siatki i wśród szamotania się i krzyków ginąć w strasznych objęciach morderczego drzewa. Proces zjadania ofiar trwa około 3 dni, poczem trzęsąca się gałąź i nasyczone drzewo otwiera ramiona, wyrzucając na ziemię wiązki, jakby oburzonych do białej kaci. Dr Marino de Silva na swój honor brazylijskiego uczonego przysięga, że wszystko jest prawdą, i że to drzewo jest dobrodziejem mieszkańców, bo dzięki jemu w Brazylii nie rozpowszechniła się plaga małych niszczących gdzieindziej plodów rolnicze.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wrzucić listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc kwiecień za 2,16 zł i ściegnąć należność przez listowego.

, dnia marca 1930.

Podpis) dokładny adres.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 25 marca 1930 r.

Sprzedano: wołów 131, buchajki 235, krów 454, świń 1841, cieląt 620 owiec 193.
Razem 3474 zwierząt.**BYDŁO.**

Woły.
Pełnomięsiste wytuczane niezapregane 132—138
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 120—126
Mięsiste tuczone starsze 108—118
Miernie odżywione 000—000

Żuchaje.
Wytuczane pełnomięsiste 130—136
Tuczone mięsiste 118—122
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze 104—110
Miernie odżywione 096—100

Świny.
Wytuczane pełnomięsiste 122—128
Tuczone mięsiste 110—114
Nie tuczone, dobrze odżywione 098—100
Miernie odżywione 078—080

Kalwice.
Wytuczane pełnomięsiste 128—134
Tuczone mięsiste 114—122
Nie tuczone, dobrze odżywione 100—106
Miernie odżywione 094—096

Młódzież.

Dobrze odżywione 100—104
Miernie odżywione 096—100

Cieleta

Najprzedniejsze cieleta wytuczane 140—150
Tuczone cieleta 126—136
Dobrze odżywione 116—124
Miernie odżywione 104—114

OWCE:

Wytuczane, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 134—138
Tuczone starsze skopy i maciorci 124—130
Dobrze odżywione 110—120
Miernie odżywione 000—000

SWINIE (TUCZNIKI).

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 246—250
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 236—242
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 228—234
Mięsiste świnię ponad 80 kg 218—224
Maciorzy i późne kastraty 210—214
Swinie bekonowe 222—234

Dolar amerykański 1 8,86,7
Funt angielski 1 4,32,4
Frank francuski 100 34,80
" szwajcarski 100 172,05
Marka niemiecka 100 212,04
Guldeny gdańskie 100 172,85

Humor i satyra.

Fachowiec kieszonkowy.

Panu Smithowi skradziono na wyścigach złoty zegarek z dewizką. By wykryć złodzieja Smith na następne wyścigi założył manifestacyjnie grubą dewizkę... miedzianą.

Przez cały czas biegów było spokojnie. Przy wyjściu zbliżył się do niego jakiś podejrzany osobnik i rzekł tonem poufalitym:

— Schowaj pan tę wstrętą dewizkę.... Już dają dzisiaj skradłem pięć razy.

Na licytacji.

— 5 tysięcy złotych! kto daje więcej? to autentyczne dzieło Tycjana!

— Autentyczne! żeby to jeszcze było dzieło pośmiertne!

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.

Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.

Członk. Drukarńi Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Walenty Dębski

przeżywszy lat 39.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 3 popoł. ze szpitala Czerwonego Krzyża w Lesznie.
O czym donosi ciężko strapiona

żona z synem

W środę, dnia 2. kwietnia 1930 r. odbędzie się w Smiglu

jarmark

na konie, bydło, świnię, kozy i drób.

Smigleń, dnia 24 marca 1930 r.

Magistrat

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek 27 bm. o godz. 10-ej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu,

1 bufet, 1 kredens, 1 stół, 1 ławkę, 3 krzesła, etażerkę do książek, maszynę do szycia, 1 biurko i wiele innych rzeczy.

Zbiórka kupujących przy ul. Osieckiej u wylotu ul. Komeniusza.

KOKOT, kom. sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek dnia 27 bm. o godz. 11-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

2 karabiny

Zbiórka kupujących przy ul. Dworcowej 5.

KOKOT, kom. sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 28 marca 1930 r. o godz. 12-tej sprzedawać będę w Włoszakowicach najwięcej dającemu za gotówkę

1 siewnik

Zbiórka przed Urzędem Gmijnym.
Leszno, dnia 26 marca 1930 r.

MARCINIAK, kom. sądowy z polecenia.

W piątek, dnia 28 marca 30 r. o godz. 4. popoł.

odbędzie się

licytacja na wydzierżawienie

odpadek kuchennych

(stróżyn) w więzieniu karno-śledczym w Lesznie.
Niewiński, Naczelnik Więzienia.

„POLA“ KOLIKA

najsilniejszy środek i pewnie działający przeciw kolce u koni i wzdęciu u krów.
But. 3,00 zł sprzedają Apteki i Drogerje.

Wątrób i Łuszczo

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

GUSTAW VOGT.

WAPNO

w kawałkach

cement portlandzki

detalicznie i wagonowo

Ludwik Wenski

LESZNO,

ul. Wolności 16. Tel. 18.

Tanio polecam

świeżą sałatę

Ogrodnictwo Handlowe

Leszno — Staromarkowa 16.

Szwajcar

samośny, potrzebna od 1. 4. rb.
Sioma, Leszno, Lipowa 10.

DOM

MIESZKALNY

budynki maszyn., 2 morgi ogrodu, tania na sprzedaż. — Cena według umowy. — Właśc.: Jan Fiebiak, Łąka Wielka, poczta Rokosowo, pow. Gostyń.

DOM

mieszkalny, stodoła i chlew pod dachówką, do tego 1 morga ogrodu, natychmiast na sprzedaż.
Jablonna 20.

Młode małżeństwo poszukuje

3 pokojowego

mieszkania

Pism. zgłoszenia upraszam do eksp. „Głosu“ pod „St.“

Mieszkanie

2 pokój, z kuchnią i 3 pokój, z kuchnią, natychmiast do wynajęcia. Czynsz za rok z góry. Wiadomość w eksp. „Głosu“.

Poszukuje umebłowanego

pokoju

o 1 kwietnia. Oferty do eksp. „Głosu“, pod literę „Z“.

Pokój

umebłowany frontowy przy rynku z osobnym wejściem do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich 49. II. p.

Wielmożnemu Pann D-rów

Polewskiemu za szczególne przeprowadzoną operację oraz Czcigodnym S. S. Elżbietankom za troskliwą pielęgnację podczas choroby córki mojej Marii składam serdeczne

podziękowanie.

Marcin Nawroć, Lasocice.

Pokój

umebłowany, frontowy, elektryczne światło, łazienka do wynajęcia. Leszno, ul. Komeniusza 15. I. n. prawo.

Pokój

dobrze umebłowany, z całkowitem lub częściowym utrzymaniem, do wynajęcia od 1. 4. 1930 r.
Adres wskazać eksn. Głosu

Pokój

umebł., frontowy, z elektrycznym światłem, jest dla 2 panów do wynajęcia od 1. 4. — Leszno, Werchowa 20. I. n.

Pokój

umebł. na 2 osoby, z elektr. oświetl., natychmiast lub od 1. 4. do wynajęcia. Leszno, ul. Komeniusza 45.

2 konie robocze

na sprzedaż Gofanice 16.

Baczność pp. właściele!

zakładów pracy!

Wysły z druku

Książeczka obrachunkowa

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora pracy, na dobrym papierze i trwałej okładce. Cena 50 gr.

Księga płacy

format 30 x 40, stron 50. Cena 4,00 zł.

Księga imienna robotników

stron 50, na około 1000 nazwisk. Cena 2,50 zł.

Wysyłka za pobraniem pocztowym lub poprzedniemi nadesłaniem gotówki z doliczeniem portorjum.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

sp. z o. o.

LESZNO, ul. Wolności 21, telefon 61 i 64.

Przedpłata: Na poczeknię wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ogłoszenia Domowe“, dodatkowi powiększonym i dodatkami ilustrowanym z ednosc. do domu przez listowy włączając z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,48 zł, miesięcznie 2,16 zł, w ekspedycji i agentach miesięcznie 1,40 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy. **Ogłoszenia:** Wierze milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 groszy. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 2037/36. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, Poznań lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworaki: Rynek. Pniewski: Stefanski, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński. Koscian: A. Wlekiński. Góra: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński. Kępno: A. Wlekiński. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska, ul. Marszałkowska nr. 67. Przedmieście p. Przemysł: Matysiak. Brenno: Muszkieta. Wilkowice: J. Wojciech. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielechowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Wronów: A. Walczyński. Dolak: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkler, Rynek i Matysia. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Koschel. Krzywiń: Bol. Pilsa. Rzyk, Rynek. Osieczna: Szewelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.